

Spotkanie konsultacyjne aPZRP – Gorzów Wielkopolski 09. 03. 2021 r. – pytania i odpowiedzi

Uwaga ! Poniższe pytania i odpowiedzi są nadal procedowane w procesie konsultacji społecznych i nie powinny być traktowane jako ostateczny sposób rozpatrzenia uwag i wniosków w ramach konsultacji społecznych. Poniżej opublikowane zostały wersje odpowiedzi, które zostały udzielone podczas spotkań konsultacyjnych.

Pełne wersje odpowiedzi zostaną opublikowane po zakończeniu konsultacji społecznych i opracowaniu projektu aPZRP uwzględniającego sposób rozpatrzenia uwag. Ostateczny sposób rozpatrzenia uwag i wniosków, które wpłynęły podczas całego procesu konsultacji społecznych aPZRP, będzie opublikowane w formie tabeli na stronie projektu stoppowodzi.pl oraz na stronie Ministerstwa Infrastruktury.

Ile kosztował wał w Częstochowie, a jaka jest wartość chronionego mienia?

Czy dobrze słyszę, że wał kosztował więcej niż wartość chronionego obszaru?

W roku 2015 w Częstochowie zrealizowano odcinek wału na długości 730 m. Koszt realizacji tego odcinka to 3 376 719 złotych. Odcinek tego wału chroni jeden z newralgicznych obszarów Częstochowy, który ucierpiał w powodzi w 2010 roku. Wał został zrealizowany, aby zapobiec podobnym sytuacjom w przyszłości. Jeśli chodzi o szacowany koszt strat w wyniku braku realizacji, to szacuje się, że byłoby to ok. 2,6 mln złotych, natomiast szkody te należy powiększyć o ewentualne awarie wcześniej istniejącego tam wału, co wygenerowałoby kilkakrotnie większe straty, co przekracza kilkakrotnie koszt całej inwestycji. Teren chroniony przedmiotowymi obwałowaniami jest zagospodarowany bardzo intensywnie m.in. zabudową mieszkaniową, terenami przemysłowymi, terenami komunikacyjnymi (zlokalizowana jest tam droga DK1), co dowodzi zasadności realizacji tej inwestycji.

W jaki sposób jazy na Obrze ograniczają ryzyko powodziowe?

Jaz jest budowlą hydrotechniczną, wznoszoną w poprzek koryta rzeki w celu podniesienia zwierciadła wody na potrzebną wysokość. Według klasyfikacji jazem nazywa się obiekt piętrzący wodę do 15 m i tworzący zbiornik o objętości max. 15 mln m³ wody. Wysokość piętrzenia zwykle odbywa się w granicach tzw. wody podbrzegowej, czyli od krawędzi koryta brzegu w cieku do krawędzi. Projektowane jazy na Obrze w miejscowości Perzyny i Rybojady pozwolą przede wszystkim retencjonować ok. 12 mln m³ wody w korycie rzeki, jak i w jeziorach powyżej tych jazów. Wpłynie to na poprawę warunków gruntowo-wodnych w rolniczej zlewni Obrzy i poprawę dostępności wody dla roślin. Utrzymanie wyższego poziomu w okresach występowania jej nadwyżek pozwoli na utrzymanie przepływów środowiskowych w czasie niżówek poniżej odtwarzanych jazów. Podniesienie poziomu w jeziorach w okresie ich naturalnego okresu wahań zwiększy również dostępne zasoby dyspozycyjne wody do nawodnień rolniczych, które powinny stać się alternatywą dla nawodnień opartych na trudno odnawialnych zasobach wód podziemnych. Utrzymanie stabilnego poziomu wody w jeziorach pozwoli także na prowadzenie bardziej zrównoważonej gospodarki rybackiej. Przedmiotowe jazy nie były analizowane w modelowaniu. Oba jazy mogą stanowić ryzyko dla obszarów położonych poniżej jazów, w wypadku awarii budowli. Sam jaz pozwala regulować ilość wody przetrzymywanej i retencjonowanej w korycie rzeki Obrzy i jeziorach w zasięgu oddziaływania.

Przedmiotowe jazy służą przede wszystkim retencjonowaniu wody w ciekach, w związku z powyższym nie zostały ujęte w aPZRP.

Kiedy planowane jest zakończenie prac na zaporze głównej zbiornika Jeziorsko?

Na chwilę obecną (tj. marzec 2021 r.) są realizowane 2 duże prace dotyczące obiektu - pierwsza z nich to rewitalizacja ekranu zapory czołowej, rozpoczęta w zeszłym roku i planowana do realizacji do 2023 roku, drugie zadanie polega natomiast na modernizacji jazu - z terminem jej realizacji do 2022 roku.

Co z ochroną poprzez system kamer wody bezpośrednio za zaporą Jeziorsko? Czy jest program dla tej części zbiornika?

Na chwilę obecną, jeśli chodzi o ochronę obserwacji wody w dolinie rzeki Warty, to jest ona prowadzona za pomocą wodowskazów, z których dane są przesyłane elektronicznie. Nie przewiduje się na tę chwilę obserwacji poprzez system kamer.

Największe straty w Polsce (na świecie również) w perspektywie długoterminowej stanowią straty od powodzi małych i średnich. Dlaczego mapy nie uwzględniają lokalnych podtopień, których źródłem są deszcze nawalne, a nie wezbrania na rzekach czy zniszczenie budowli przeciwpowodziowej?

Zgodnie z art. 169 ust. 1 ustawy Prawo wodne oraz art. 6 ust. 1 Dyrektywy powodziowej mapy zagrożenia powodziowego i mapy ryzyka powodziowego sporządza się dla obszarów narażonych na niebezpieczeństwo powodzi wskazanych we wstępnej ocenie ryzyka powodziowego. Dyrektywa powodziowa definiuje nam je jako obszary, na których istnieje znaczące ryzyko powodzi lub wystąpienie znaczącego ryzyka jest prawdopodobne. Ryzyko powodziowe rozumiane jest jako kombinacja prawdopodobieństwa wystąpienia

powodzi i potencjalnych negatywnych skutków powodzi dla życia i zdrowia ludzi, środowiska, dziedzictwa kulturowego oraz działalności gospodarczej. Celem map zagrożenia powodziowego jest przedstawienie m.in. zasięgu wód powodziowych dla określonego prawdopodobieństwa np. dla wody 1%. Wyznaczenie obszaru zagrożenia powodziowego wymaga więc przeprowadzenia procesu modelowania z uwzględnieniem szeregu danych wpływających na zasięg oraz charakterystykę powodzi. Lokalne podtopienia najczęściej wywołane są nagłymi deszczami ulewnymi na małym obszarze, dla których określenie zasięgu powodzi dla określonego prawdopodobieństwa wystąpienia w danym miejscu jest praktycznie niemożliwe. Z uwagi na specyfikę powodzi opadowych oraz dostępność danych, we wstępnej ocenie ryzyka powodziowego nie określono obszarów narażonych na niebezpieczeństwo powodzi opadowych. W ramach wstępnej oceny ryzyka powodziowego przeprowadzono szereg analiz tego zjawiska głównie w obszarach miejskich. We wstępnej ocenie ryzyka powodziowego stwierdzono, że ich znaczenie i znaczne rozproszenie na obszarze miast jest efektem zróżnicowania zagospodarowania przestrzennego oraz ukształtowania i uszczelnienia terenu. Ponadto powodzie opadowe są w większości zjawiskiem małoobszarowym, a z prowadzonych analiz wynika, że znacząca większość tych zjawisk obejmuje obszar kilkuset metrów kw. Charakterystyczna jest też znikoma powtarzalność zdarzeń w tych samych miejscach. Czasem są to zdarzenia wynikające z prowadzonych na danym obszarze prac, które trwają kilka miesięcy. Możemy tutaj podać jako przykład zmianę w zabudowie miasta, remont drogi, wyburzenie i zagęszczenie zabudowań. Analiza przestrzenna powodzi opadowych w badanych miastach wykazała brak możliwości agregacji danych na większych obszarach i opracowania map w wymaganym standardzie, określonym przez rozporządzenie Ministra Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej z 4 października 2018 r. w sprawie opracowywania map zagrożenia powodziowego oraz map ryzyka powodziowego.

W ramach obecnie obowiązującej wstępnej oceny ryzyka powodziowego, którego zostały wskazane następujące typy powodzi: powodzie rzeczne spowodowane naturalnym wezbraniem, powodzie rzeczne spowodowane zniszczeniem wałów przeciwpowodziowych, powodzie spowodowane awarią zbiorników wodnych, a także powodzie od strony morza. Dla danych typów powodzi wykonywane są odpowiednie scenariusze map zagrożenia i ryzyka powodziowego. W Polsce mapy są stworzone dla prawie 30 tys. km rzek, obejmujących znaczną powierzchnię kraju, a sporządzenie map jest kosztowne i czasochłonne, dlatego wyznaczenie kolejnych obszarów lokalnych wydaje się w tym przypadku nieuzasadnione.

Czy planowane są jazy spiętrzające wodę od miejscowości Burzenin do miejscowości Warta? Czy zostanie udrożniona rzeka na wejściu do zbiornika Jeziorsko?

W ramach aPZRP nie jest planowana budowa jazów spiętrzających wodę na rzece Warcie, od miejscowości Burzenin do miejscowości Warta. Udrożnienie rzeki Warta na wlocie do zbiornika Jeziorsko było już zawarte w ramach pierwszego cyklu planistycznego (tj. było wpisane w PZRP) i znalazło się również w konsultowanym projekcie aktualizacji planu zarządzania ryzykiem powodziowym. W ramach tej inwestycji planowana jest budowa progu z osadnikiem do zatrzymania rumowiska. Realizacja tego działania wynika z postępującego zamulenia zbiornika Jeziorsko.

Czy skuteczność osiągnięcia celów zrp nie powinna być liczona w PLN a nie w m³? Ilość zretencjonowanej wody preferuje budowę zbiorników.

Kryterium nr 1, czyli skuteczność osiągnięcia celów, zostało skorelowane ze wskazaniami z raportów Komisji Europejskiej, np. z zeszłorocznym raportem, który powstał w ramach projektu PESETA4, w którym jest wskazane zwiększenie retencji jako najbardziej skuteczne narzędzie w gospodarce przeciwpowodziowej. W kryterium pierwszym jednostka została dostosowana do celów, które chcemy osiągnąć, poprzez zwiększanie szeroko rozumianej retencji i w ten sposób przeciwdziałanie powodziom. Z kolei "złotówki" są ujęte w kryterium nr 2, w którym za pomocą korzyści i kosztów wyrażonych w złotych analizujemy ekonomiczną zasadność realizacji inwestycji. Gdyby również kryterium nr 1 wyrazić w złotych, to kryterium to byłoby zdublowaniem unikniętych strat. W doborze kryteriów analizy wielokryterialnej należy kierować się tym, aby kryteria się nie ząbiały, tylko były zbiorami rozłącznymi. Każde kryterium powinno odnosić się do innego aspektu ocenianego wariantu. W kryterium nr 1 jest zwiększanie retencji, zarówno tej naturalnej, jak i poprzez działania hydrotechniczne, natomiast w kryterium nr 2 ujęto koszty i uniknięte straty (czyli korzyści).

Jaka będzie redukcja strat powodziowych przez sam Zbiornik Wielowieś Klasztorna? Ile wynosi B/C, przy jakiej IRR było to liczone?

Redukcja strat powodziowych poprzez rekomendowany do wdrożenia wariant nr 1, w którego skład wchodzi zarówno zbiornik Wielowieś Klasztorna, jak i polder Golina, oznacza redukcję strat o 1 miliard złotych dla powodzi 500-letniej, ok. 470 mln dla powodzi 100-letniej. Ponadto, uwzględniono również po stronie korzyści wartość stałej rezerwy wody dostępnej w okresach suszy. Współczynnik korzyści do kosztów B/C wyniósł 1,38, czyli korzyści były wyższe od kosztów przy stopie dyskonta 5%, która przy wszystkich analizach kosztów i korzyści wynosiła 5%. Wartość bieżąca korzyści zdyskontowanych do wartości bieżącej wynosi 2,43 mln złotych, natomiast wartość bieżąca kosztów wynosi 1,76 mln. Relacja tych dwóch kwot to wspomniany powyżej współczynnik B/C, który wynosi 1,38.

Po co ta cała ekwilibrystyczna metodyka i analizy B/C, SMART, skoro potem dopisaliście Państwo 3x więcej działań/inwestycji?

To pytanie pozwala zwrócić uwagę na znaczenie metodyki jako całości. Aktualna metodyka bazuje na metodyce opracowanej w zeszłym cyklu planistycznym, ale konsumuje ona również wszelkie komentarze i sugestie ze strony Komisji Europejskiej, które pojawiły się w późniejszym okresie. Ponadto, uwzględnia ona wszelkie naukowe nowości dotyczące np. analizy zmian klimatu czy kwestii

ekonomicznych. Aktualna metodyka pozwala w sposób komplementarny podejść do całości zagadnień, które są objęte aktualizacją planów zarządzania ryzykiem powodziowym. W konsekwencji mamy możliwość koherentnego i jednolitego podejścia do zagadnień ryzyka powodziowego na terenie całego kraju. Przyjęta metodyka gwarantuje, że w każdej zlewni na terenie całego kraju podejście będzie jednakowe, co pozwala na uniknięcie rozbieżności. Oczywiście każdy region może mieć swoją charakterystykę, ale nadal analizy bazują na tej samej metodyce w ramach jednakowego podejścia. Rzeczywiście jest tak, że szczegółowym analizom poddano działania, które wpisują się w przyjęty cel 2 zarządzania ryzykiem powodziowym, którym jest obniżenie istniejącego ryzyka powodziowego. Oprócz tych działań, które poddane zostały analizom, jako logiczna konsekwencja planów zarządzania ryzykiem powodziowym z zeszłego cyklu planistycznego, wpisane zostały działania, które już zostały zainicjowane. Działania takie muszą być wpisane na kolejny cykl planistyczny, ponieważ ich realizacja została już wykazana. Ich zasadność ekonomiczna oraz zasadność w kontekście zarządzania ryzykiem powodziowym zostały już udokumentowane w zeszłym cyklu planistycznym. Nie ma podstaw do tego, aby w ramach aPZRP podważać to, co zostało już zrobione i zawiesić prace, które zostały już zainicjowane. Ponadto zaproponowanych zostało ponad 20 działań horyzontalnych. Są to działania, które skupiają się na ochronie i/lub zwiększeniu retencji na obszarach miejskich, rolniczych czy leśnych; działania o charakterze legislacyjnym; działania edukacyjno-promocyjne. Są to przykłady działania, które nie wymagają analiz udatności ekonomicznej czy hydraulicznej, jak to ma miejsce w przypadku działań, które w znaczącym stopniu będą oddziaływały na zmianę stref zalewu. Tym samym pozostałe działania tj. działania, które wpisują się w cel 2 zarządzania ryzykiem powodziowym, to działania, które w największym stopniu oddziaływały na rzekę oraz jej otoczenie i ich udatność musi być przeanalizowana. To ich dotyczą wszelkie analizy m.in. ekonomiczne, jak również analizy poprzedzające (S.M.A.R.T.). Z wielu analizowanych działań ostatecznie wybrano tylko niewielką ich część, ale zawsze dokonano tego zgodnie z wytycznymi zawartymi w aktualnej metodyce.

Czy planowana jest przebudowa wałów przeciwpowodziowych rzeki Stradomki na terenie m. Częstochowy?

Tak, jest planowana przebudowa, nadbudowa i rozbudowa wałów Stradomki na długości ponad 5 km wraz z odcinkową odbudową koryta. To zadanie zawiera uszczelnienie korpusu wałów, nadbudowę miejscową do wymaganych rzędnych korony, usunięcie z wałów drzew i słupów energetycznych, poprawę stabilności wałów. Jest to zadanie o identyfikatorze PPI_665 na ostatecznej liście działań.

Jeśli jazy stanowią zagrożenie dla terenów poniżej, to może trzeba je rozebrać?

Jeśli chodzi o jazy w Perzynch i Rybojadach na rzece Obrze, musimy wiedzieć, że jest to odbudowa, naprawa istniejących jazów. Jazy te funkcjonują od dziesiątek lat, skutecznie retencjonują wodę i regulują poziom wód. W czasie powodzi są otwarte, pozwalając swobodnie spływać wodom nadmiarowym. W czasie niżówek są natomiast zamykane. Funkcjonowanie jazów jest niezbędne, zwłaszcza na terenach rolniczych, tam gdzie musimy retencjonować wodę i zapewniać w czasie suszy stały do niej dostęp. Budowla hydrotechniczna, jaką jest jaz, jest najbardziej potrzebną i bardzo skuteczną formą w swoim działaniu. W związku z dużymi korzyściami z utrzymywania tego typu obiektów, nie przewiduje się ich rozbiórki.

Czy na terenie Gminy Bogdaniec przewidywany jest dalszy ciąg remontu wałów?

Tak, PGW WP RZGW w Poznaniu ma takie plany. Wykonana jest już pewna część umocnienia wałów rzeki Warty od naturalnej wysoczyzny miasta Gorzowa, na długości łącznej 6,3 km, w tym również na obszarze gminy Bogdaniec. W Programie Planowanych Inwestycji w gospodarce wodnej PGW Wody Polskie zapisały zadanie o nazwie "Jasiniec - Roszkowice" - jest to planowany 7 km odcinek wału nawiązujący do przebudowanego wcześniej, stanowiący w znacznej mierze zabezpieczenie gminy Bogdaniec poprzez przebudowę wału rzeki Warty.

Czy jaz w miejscowości Tyczyn zostanie przywrócony/odnowiony? Stanowił on bufor do nawodnienia rzeki Żeglina.

W miejscu wskazanym w pytaniu nigdy nie było jazu, w tym miejscu był stary próg faszynowo-kamienny, który podpiętrzał wodę, co miało umożliwiać pobór wody do nawodnień do Kanału Tyczyńskiego. Częściowo obiekt ten nadal istnieje (pozostałości zapewniają stabilizację dna), ale nie spełnia już swojej pierwotnej roli (piętrzenia wody). Można rozważać przywrócenie tej funkcji, natomiast patrząc historycznie, nie było zainteresowania poborem wody z tego miejsca do nawodnień rolniczych. Odbudowa tego progu obecnie nie jest planowana.

Nie pytałem o łączne działania polderu Golina i zbiornika. Pytam o zasadność budowy zbiornika jako działania przeciwpowodziowego.

W analizach warianty poddane analizom zgodnie z metodyką przygotowania aktualizacji planów zarządzania ryzykiem powodziowym, nie składały się z pojedynczych działań, tylko ze zbioru działań, które zostały tak dobrane, aby łącznie zapewniały osiągnięcie zakładanych celów. Właśnie te zbiory działań były porównywane ze sobą w celu wyłonienia optymalnego wariantu. Pojedyncze działania nie były przedmiotem osobnych analiz kosztów i korzyści. W kontekście zasadności budowy zbiornika Wielowieś Klasztorna, zbiornik ten będzie pełnił zarówno funkcję przeciwpowodziową, jak i zapewni alimentację wód rzeki i wód podziemnych w okresach suszy. W odniesieniu do przeciwdziałania skutkom powodzi zbiornik ten zapewni redukcję fali wezbraniowej również na Warcie, szczególnie kiedy jego praca będzie skorelowana z pracą zbiornika Jeziorsko oraz polderu Golina.